

Marzenia

Fenomen

Ekonom:

To się nigdy nie zdarzy, w ogóle nie ma takiej opcji
Że przestane kiedyś marzyć nawet będąc dorosłym
Ten świat choć nie jest prosty dzięki moim marzeniom będzie piękny
To właśnie dzięki nim układam słowa tej piosenki
Słyszysz różne dźwięki, razem z nimi pierwsza płyta płynie
Niech ten czas nie minie jak chwilowy fart w kasynie
Nie wiem czy rozumiesz czy nie, że to wcale nie jest przymus
To że mam marzenia inne niż reszta to nie jest minus

Jotuze:

Kilkanaście lat wstecz, podwórko, mała piaskownica
W niej bawiące się dzieciaki o nie skażonych licach
Szara ulica, komunistyczna kamienica
i masa gruchotów nie mających nic z samochodów
Szczęściwy świat, a w nim ja, życie bez wad
A teraz jak, przez czas, przetarty szlak, to inny świat
Zwariowany wtłoczony w inne schematy
Dajesz mu coś, a on i tak chce od ciebie zapłaty

Ref.

Przecież każdy ma marzenia (przecież każdy ma marzenia...)
Tego nikt mi nie odbierze
Przecież każdy ma marzenia (przecież każdy ma marzenia...)
Są moje, są tylko, tylko moje x2

Ziaja:

Wielu ludzi ma marzenia i ja też należę do nich
Chociaż różnią się od innych to ich zawsze będę bronił
Bo są tylko moje i to ja jestem ich autorem
Kreatorem wszystkich marzeń, które są tylko moje
Zawsze będą, to wiem na pewno, że nie zniknął
Że te myśli nigdy nie zamilkną
Będą żywe w nas, będą lśnić przez cały czas
Na tle wszystkich tych wydarzeń
Bo czym by był świat bez marzeń, nie wiem
Nigdy nie przestane marzyć tego jestem pewien
O tym by w przyszłości mieć radości tyle samo z życia
Zdobyc wszystko co mam do zdobycia
A moim największym marzeniem jest ta płyta

Eldo:

A,a, akcja za małopłata, marzenia były piękne
Teraz słuchaj, bije to rapowe serce
Kiedyś myślałeś o nagrywkach, teraz nagrywasz
Kiedyś marzyłeś, by półki sklepów zdobywać teraz wydasz
Nową produkcję, kolejne kartki zapiszesz
A ja usłyszę w międzyczasie też coś napiszę
Bo najważniejsze chęć istnienia
Spokojne dni i spełnione marzenia
Nic ważniejszego niż to
By budząc się mieć poczucie, że realizujesz to co chcesz
Tylko tyle, bo najważniejsze nie to za ile
Ale w jaki sposób, ciągle niezależnie
Oczy otwarte by w lustro patrzeć pewnie
Z każdym dniem ucząc się trudnej sztuki jak przetrwać
Jak w mieście wygrać, by dorosnąć nie tylko w myślach

By na koniec mimo wszystko móc powiedzieć
Że dzięki marzeniom zbudowałem coś i stałem się mężczyzną

Ref.

Przecież każdy ma marzenia (przecież każdy ma marzenia...)
Tego nikt mi nie odbierze
Przecież każdy ma marzenia (przecież każdy ma marzenia...)
Są moje, są tylko, tylko moje x2

Żółf:

Czym spełnisz swoje marzenia?
Paryżem, Turcją?
Ja pełną lodówką, ciepłym kątem, nad głową żarówką
Oknem na podwórko, tak będzie wyglądał mój dom, mówię krótko
Teraz powiedz mi Ty, co w nim widzisz? Nic?
Bo niektórych marzeń nie da opisać się w mig
A niektórych choć byś produkował się przez trzy dni
A niektóre z nich są tylko moje
Tylko niektóre legły w gruzach
Niektóre wciąż kreuje, czy mi się uda je wykreować, zrealizować?
Nie wiem, wiem że po to żyje, a raczej dzięki temu, jedno z wielu
To nie zostać tu samemu, w drodze do, w drodze przez (przez)
Sam wiesz jak jest, dużo jeszcze przed nami
Chłopaki patrzcie w przyszłość, ja tam zawsze z wami (zawsze z wami)

Ekonom:

Inni niż wszyscy, choć na ulicy tak podobne pyski
Chcesz liczyć zyski, ja po prostu chce być bystry
Mijać takich wszystkich, którzy nie wiedzą po co żyją
Może niech się zastanowią, ja tym czasem żyje chwilą
Mam marzenia właśnie po to, żeby wiedzieć czego szukać
Co bym kiedyś chciał osiągnąć, w jakie drzwi muszę zapukać
Myślisz, że nie sztuka cele swe osiągnąć skurwysynu
To, że mam marzenia inne niż reszta to nie jest minus

Jotuze:

Pamiętam kreślenie obrazu w jasnych kolorach
Nie było młodych matek żebrzących na betonach
I dzieciaków na drogach myjących szyby w gablotach
Wszystko ułożone, jak mogłem myśleć o kłopotach
Dzisiaj już wiem, że jest inaczej, nie jeden z bólu płacze
A ja walczę, by osiągnąć coś w nierównej walce
To dla tego marze stwarzając sobie obraz prosty
By nie zgubić się i nie mieć moralniaków po nocy

Ref.

Przecież każdy ma marzenia (przecież każdy ma marzenia...)
Tego nikt mi nie odbierze
Przecież każdy ma marzenia (przecież każdy ma marzenia...)
Są moje, są tylko, tylko moje x2